Dzień III

“Wyruszyć w drogę, która jest celem”

Grupa młodsza

Karina Czernecka i Artur Trzęsiok

Rekolekcje “Ponad murami” Wiosna 2014

## 1. Cel Spotkania

Zebrać i wstępnie podsumować rekolekcje.

**Dydaktyczny:** Uczestnicy poznają obrazy Wspólnoty Kościoła, potrafią je interpretować oraz odnieść do codziennego życia.

**Wychowawczy:** Uczestnicy zdobywają odwagę do bycia częścią wspólnoty (to nie znaczy, że muszą już ją wybrać!), konfrontują strefę życzeniową swojego życia (ja chciałbym, ja marzę o…) z gotowością do wykonania konkretnego kroku w tym kierunku.

## 2. Dla animatora

To ostatnie i bardzo ważne spotkanie na rekolekcjach. Nie możemy pozwolić, aby uczestnicy odnieśli wrażenie, że to koniec rekolekcji, ponieważ przed nami jest Eucharystia i godzina świadectw. Spotkanie na początku ma charakter dzieleniowy, potem skupiamy się na trudzie wędrówki oraz kolejnych punktach kerygmatu: Wspólnota i Duch Święty. Spotkanie powinno ukierunkować uczestników na to, co będzie po rekolekcjach. Nie możemy zatrzymać się na tych treściach i osiąść na laurach. Ostatni dzień rekolekcji to spojrzenie na konsekwencje, owoce spotkania, które się dokonało. Moment, w którym Jezus wchodzi do naszego domu jest tym, w którym nasze życie realnie nabiera innego wymiaru. Istotnym jest, że te owoce są rzeczywiste (Zacheusz czyni szereg konkretnych rzeczy). Końcówka rekolekcji to moment wyjścia w podróż (dzisiaj nic się nie kończy, lecz zaczyna). Wznosimy się ponad nasze mury i idziemy w świat z bagażem dobrych doświadczeń i chcemy ten świat zmieniać. Bo to, co przed nami to nie mury, lecz lista miast, które chcemy odwiedzić i miejsc, których chcemy doświadczyć.  
  
**Uwaga! Konspekt składa się z ponad 40 pytań dzieleniowych. Spotkanie ma 90 minut. NIE ZREALIZUJESZ wszystkiego[[1]](#footnote-0) . Ten konspekt ma być Ci pomocą, a nie scenariuszem. Rozeznaj co dla Twojej grupy będzie najważniejsze i na tym się skoncentruj. Lepiej odpowiedzieć na mniej pytań ale “porządnie” niż na wszystkie ale powierzchownie.**

**3.** **Modlitwa**

O Ducha Świętego żeby już teraz pomagał nam treści rekolekcji wprowadzać w życie, dawał odwagę i zapał do tego; dziękczynna za to, co za nami.

Grupa skłonna do modlitwy: spontaniczną do Ducha Świętego, albo w ogóle spontaniczną np. dziękczynną.

Grupa nieskłonna do modlitwy: animator podaje wezwania reszta powtarza “przyjdź Duchu Święty” lub “dziękujemy Ci Panie”.

**4.** **Wprowadzenie do spotkania**

Dziś na konferencji usłyszeliśmy, że czeka nas droga. Droga pełna przygód, droga przeżywana z innymi.

*Jak się masz?*

*Co Was dzisiaj najbardziej uderzyło? Co Ci się podobało, co szczególnie zapamiętałeś z dzisiejszego dnia?*

*Co odkryłeś/aś w dzisiejszym Namiocie Spotkania?*

*Czy udało Ci się zrealizować postanowienia z wczorajszego spotkania?*

Podzielmy się wczorajszą modlitwą wieczorną:

*Czy przyjąłeś Jezusa jako Zbawiciela i Pana? Czy były inne momenty w tym dniu, o których chciałbyś opowiedzieć?*

Dzisiaj na spotkaniu chcemy zająć się tym co będzie po powrocie do domu, naszą nową drogą…..

**5.** **Czeka nas droga**

Pomyślmy sobie: niech każdy z nas przypomni sobie jedną sytuację, gdy wyjeżdżał w podróż, na którą długo czekał, na którą nie mógł się doczekać. Możemy zamknąć oczy i wyobrazić/przypomnieć sobie tą sytuację.

*Jak się wtedy czułeś?   
(radość, podekscytowanie, chęć doznania czegoś nowego,…)*

*Po co wyjeżdżamy w podróż?*

Powrót do domu to nie koniec naszej drogi, ale jej początek. Jesteśmy na początku drogi, naszej walki o marzenia. O życie ponad murami.

Spójrzmy, co Kościół mówi na temat wychodzenia w drogę, wędrówki:

„*Wy, ludzie młodzi* *często stoicie na skrzyżowaniu dróg i nie wiecie, którą z nich wybrać, gdzie iść. Istnieje wiele błędnych dróg, wiele łatwych rozwiązań, a także wiele niejasności. W takich chwilach nie zapominajcie, że tylko Chrystus, tylko Jego Ewangelia, Jego przykład, Jego przykazania są drogą pewną, wiodącą do pełnego i trwałego szczęścia”*. „*Czeka was droga*”  
  
 (Jan Paweł II)

*Co mówi Papież o naszej sytuacji życiowej, o nas, ludziach młodych?*

*Czy to źle że stoimy na skrzyżowaniu?*

*Jakie rozwiązanie proponuje Papież? Dlaczego?*

Ewangelia jest odpowiedzią na na nasze najgłębsze potrzeby, często na to, o czym nie wiemy, a czego tak potrzebujemy. Papież nie mówi jakie decyzje masz podjąć i kim masz być! Nie mówi, że “skrzyżowania dróg” to jakaś nasza pomyłka, że nie powinniśmy ich mieć. Rozterki “wyboru drogi” są wpisane w życie tych, którzy decydują się na opuszczenie swoich czterech ścian życia.

**6.** **Wypłyń na głębię!**

Zobaczmy, co Pismo Święte mówi na temat drogi ,wędrówki życia: Mk 10,17-22 [[2]](#footnote-1)

*Czego celem jest życie wieczne?*

*Co należy czynić, aby ten cel osiągnąć?*

*Co jeszcze Jezus każe uczynić?*

*Czemu ten młody chłopak był smutny po tych słowach? Co przeszkadzało mu w pójściu za Jezusem?*

Jezus na pytanie o to, jak człowiek ma iść przez życie, jak stawać się coraz lepszym zawsze daje konkretne zadanie do wykonania. Jeżeli decydujemy się wyruszyć w podróż u Jego boku, to zawsze będzie się wiązało z widocznymi zmianami, owocami. Możliwe ze trzeba będzie coś porzucić, z czegoś dla Jezusa zrezygnować.

*Z jakimi zmianami może wiązać się pójście za Jezusem?   
 (wymieniamy przykłady z życia)*

Jeśli przyjmujemy Jezusa nasze życie musi się zmienić. Nie możemy żyć jakby Boga nie było! Ta zmiana musi być konkretna, mała, może na początek niepozorna ale konkretna.

*Czy chciałbym zmiany? Czy jestem na nią gotowy?*

*Czy chce wyruszać w tą podróż, o której tyle tutaj gadamy?*

*Jakiej zmiany najbardziej się boję? Czy mam odwagę podjąć wyzwanie?*

Jezus daje także obietnice związane z życiem według Jego nauki, według standardów określonych przez Niego. Spójrzmy: Ps 112,4-9 [[3]](#footnote-2)

*Jakie są obietnice Jezusa? Czego możemy się spodziewać?*

*Czy życie chrześcijanina jest łatwe? Dlaczego?*

To jest miejsce na świadectwo animatora o trudzie wędrówki, pyle drogi, atakującym zniechęceniu, o wierności wyborowi, o satysfakcji z tego, co za nami, o odczuciu, że jest się na właściwym miejscu swojego życia i o błysku w oku, który ma człowiek, który zrozumiał po co żyje.[[4]](#footnote-3)

**7.** **Ale nie samemu!**

**Razem jest się silniejszym.**

Każdy z Was dostanie ode mnie kredkę/ołówek/ Proszę spróbujcie ją złamać.  
 (łamią).[[5]](#footnote-4)

*Czy da się? Dlaczego?*

Teraz poproszę jednego silnego ochotnika aby złamał pęczek kredek. (zakładam że nie złamie, a jeśli złamie to koncentrujemy się na tym, że było dużo trudniej, a co dopiero z 1,2mld kredek [liczba katolików na świecie])

*Dlaczego się nie udało?*

*Jeśli założymy, że każdy z nas jest taką kredką, jak jest łatwiej żyć? Razem czy osobno?*

**Wspólnota jest konsekwencją wspólnego celu (nierówność trójkąta).**

Proszę ustawcie się w rozsypce, jedną osobę prosimy do środka pomieszczenia - to jest Pan Bóg (alternatywna wersja - świeczka to Pan Bóg). A teraz powoli odsuwajcie się na zewnątrz, dobrze, a teraz z powrotem do środka.  
 (W czasie tego doświadczenia odległości pomiędzy poszczególnymi uczestnikami będą maleć lub się powiększać. Wspólny cel jakiejś grupy osób determinuje [na poziomie matematycznej logiki!] zbliżanie się do siebie jego członków).

*Co ciekawego możemy zauważyć?*

*Co nam to mówi o wspólnocie?*

Jeśli żyjemy w prawdziwie chrześcijańskiej wspólnocie zbliżając się do Boga, rozwijając tą relację z Nim, zbliżamy się także do drugiego człowieka. Dzieje się tak dlatego, że w każdym z nas obecny jest Pan Bóg, przez każdego z nas może przemówić. Jan Paweł II powiedział:

**8.** **Dlaczego razem?**

Kościół jest rzeczywistością wiary, ciężki do uchwycenia w definicjach i słowach - dlatego do jego przedstawiania często używamy symboli (rozwinięcie dla animatora, aby serce jego z radością wiedziało, że do nauczania Kościoła przylega)[[6]](#footnote-5)

*Jakie znasz obrazy wspólnoty? (samodzielna praca - każdy wymyśla dwa po czym je prezentuje)*

*Dlaczego wybrałeś takie?*

*Co ten obraz mówi o wspólnocie?*

(Jeśli animator uzna za słuszne można przeczytać grupie fragmenty *Lumen Gentium*)

Animator wykłada napisane na kartkach różne obrazu wspólnoty i staramy się każdy przeanalizować (według kolejności wskazanej przez grupę).

Obrazy: **Łódź, Sieć, Winnica, Owczarnia, Krzew Winny, Nowe Jeruzalem, Ciało Chrystusa [[7]](#footnote-6)**

Do każdego symbolu zadaje pytania:

*Co ma wspólnego (symbol) z Kościołem? Jakie cechy wspólne możemy odnaleźć?*

*Podaj przykład z życia co to oznacza w jakiejś sytuacji codziennej.*

Podpowiedzi dla animatora:(pytania pomocnicze -pp)

*Łódź -* pp: Jakiego rodzaju ludzie są na łodzi? Po co ich aż tyle?

jest różnorodność funkcji i specjalizacji, ale wszystkie służą osiągnięciu wspólnego celu. Jeśli ktoś zawala swoją pracę ryzykuje bezpieczeństwo wszystkich.

pp: Kiedy łódź wpływa do portu, co trzeba pokonać po drodze?

Łódź płynie wbrew falom i mierzy się z przeszkodami, ale tylko Ci, którzy mają respekt wobec drogi wpływają do bezpiecznego portu.

*Sieć - pp: Z czego składa się sieć? Co gdy taka nitka się zerwie?*

gdy jedna nitka się przerwie inne ją podtrzymują.

Jak dziury w sieci wpływają na jej skuteczność?

Z drugiej strony każdy z nas jest ważny, bo tym skuteczniejsza i mocniejsza sieć im mniej w niej dziur.

*Winnica -* jesteśmy zakorzenieni, ugruntowani na jednym Fundamencie, mamy wspólny początek (korzenie) (Jezus - Korzeń Jessego jak mówi jedna z wielkich antyfon na adwent). Latorośl musi dojrzeć i zarządca winnicy świadom tego daje odpowiedni czas na to lecz potem oczekuje owocowania.

pp: Jeśli my jesteśmy winnicą, krzewem to co zależy od nas?

Wszystkie środki i warunki do życia otrzymujemy od Chrystusa, ale to my jesteśmy odpowiedzialni za ich wykorzystanie. My jako gałązki bez samego krzewu uschniemy, będziemy bez życia, będziemy siedzieć w zamkniętych murach.

*Owczarnia -* mamy jednego Pasterza, który troszczy się o nas a gdy popełnimy błąd przyjmuje nas z radością z powrotem.

pp: Jakie relacje są między owcami a Pastrzerzem? Jaki jest Pasterz?

Owce ufają Pasterzowi, bo On wie gdzie są urodzajne ziemie dla nich. Owce znają swojego Pana i są wierne. Pan zna swoje owce i jest gotów życie za nie ryzykować.

*Nowe Jeruzalem -* miasto, które zgromadzi wszystkich sprawiedliwych świata. Miasto jest miejscem życia, czymś “na stałe”.

pp: Jak buduje sie miasta, jakie elementy w miastach można wyróżnić?

Miasto jest zbudowane wokół czegoś - rynku/katedry co je zespala. Równocześnie jego “budulcem” są nie pomniki lecz domy rodzinne - pomniki w mieście to afirmacja tego co dzieje się w domach mieszkańców.. Miasto jest otwarte na podróżujących i przyjmuje ich pozwalając zachwycić się sobą i “czytać” swoją historie i dziedzictwo.

*Ciało Chrystusa -* pp: Jak sie czujesz gdy cos Cie boli?

gdy boli mnie noga, to cała jestem smutna i źle się czuję, gdy jeden z nas cierpli inni też to odczuwają. Jeden członek nie wejdzie na Mont Everest - tylko współpraca wszystkich członków ciała do tego doprowadzi.

*Co możemy wywnioskować na podstawie tych obrazów?*

We wspólnocie każdy jest potrzebny. Nie ma ludzi zbędnych. Pan Bóg stwarzając nas powołał nas do wspólnoty ze Sobą i innymi. Wspólnota daje nam siłę, wsparcie drugiego, możliwość oparcia i prośby o pomoc. Nie jesteśmy zdani tylko na siebie, możemy liczyć na innych. Gdy tracimy wiarę, że się uda to możemy spojrzeć na drugiego i odkryć: wow, to jest możliwe! Da się wyjść ponad mur, mur codzienności, mur siebie samego i swoich ograniczeń.

**9. Ja we wspólnocie?**

Patrząc na te obrazy wspólnoty możemy zacząć się zastanawiać czy taka wspólnota jest możliwa. Może wydawać nam się zbyt odległa, niemożliwa do zrealizowania, może moje bycie w takiej wpsólnocie wydaje się nie do ogarnięcia.

Spróbujmy zapytać siebie:

*W jakich wspólnotach/grupach uczestniczysz?  
 (klasowej, drużyna sportowa, klan w grze MORPG itd.)*

*Co daje Ci bycie częścią wspólnoty?*

Przeczytajmy:

*“Nikt nie jest samotną wyspą. Jesteśmy zespoleni nawet wtedy, gdy tego nie wiemy. Łączy nas krajobraz, łączy nas ciało i krew – łączy praca i mowa. Nie zawsze jednak zdajemy sobie sprawę z owych powiązań. Gdy rodzi się solidarność, budzi się świadomość, a wtedy pojawia się mowa i słowo – wtedy też to, co było ukryte, wychodzi na jaw. Nasze powiązania stają się wszystkie widoczne. Wtedy człowiek nosi na swych plecach ciężar drugiego człowieka.”*

(ks. Józef Tischner)

*Jak rozumiesz słowa “nikt nie jest samotną wyspą”?*

Przeczytajmy: Rdz 1,26-27

*Dlaczego użyta jest liczba mnoga “uczyńmy”?*

*(Bo Bóg jest trójjedyny)*

*Mówiąc o stworzeniu (jednego) człowieka mówi, że kogo stworzył?  
 (mężczyznę i niewiastę)  
  
 Dlaczego człowiek jest stworzony w relacji i w połączeniu/zespoleniu?*

Od początku, od czasu kiedy zostaliśmy stworzeni a jeszcze wcześniej zaplanowani przez Boga jesteśmy powołani aby żyć we wspólnocie. Wiemy, że jesteśmy stworzneni na obraz Boga.

*Kim jest Pan Bóg? Jak możemy inaczej Go nazwać? (wśród wielu odpwoiedzi należy wyłapać Trójce św)*

Dlatego nie jesteśmy samotnymi wyspami, dlatego potrzebujemy drugich, aby się rozwijać. Każdy z nas dostał różne dary - dzięki temu jesteśmy wzajemnie sobie potrzebni. Nasze istnienie jest “zaprojektowane” w ten sposób, abyśmy siebie szukali i odnajdywali.

To jest miejsce na drugie (krótkie) świadectwo animatora o doświadczeniu wspólnoty Kościoła. O spotkaniu drugiego, który jest *Inny*, ale przez to pasjonujący o tym, że Galatei nie da się szczęśliwie pokochać! O tym, jak te spotkania nas zmieniają i pozwalają w relacji z drugim rozwinąć w pełni swoje talenty i odkryć sens “bycia dla”.

*Czy chciałbyś/chciałabyś być częścią wspólnoty, która stara się razem dojrzewać?*

*Czego się najbardziej boisz myśląc o takiej decyzji?*

**10. O wierze, która jest przygodą**

Na koniec spotkania przeczytajmy świadectwo (bez podawania autora):

*„Wiara zawsze zawiera coś z wielkiej przygody, zrywu i skoku, bo jest zawsze ryzykiem, że się przyjmie jako rzeczywiste i podstawowe to, czego bezpośrednio nie widać.(...) Wiara nigdy nie jest ot tak, po prostu obecna, nigdy nie mogę powiedzieć: mam wiarę, inni jej nie mają.(…) Wiara zawsze pozostaje drogą. Dopóki żyjemy, zawsze nad wiarą wisi groźba i udręka. Jest wspinaczką, dzięki której przybliżamy się do Boga”* (kard. Joseph Ratzinger)

*Jakie cechy ma osoba mówiąca takie słowa?*

Animator z błyskiem oku zbiera i podsumowuje:

To słowa Papieża uważanego przez wielu za najbardziej konserwatywnego (żeby nie powiedzieć “sztywnego”) w ostatnich latach - Benedykta XVI. Wiara nie musi być nudna, sztywna, nijaka. Od naszej otwartości i zaangażowania zależy jak będzie wyglądać nasza droga. Trzeba zaryzykować żeby przekonać sie jak jest.

Czy trzeba przeczytać 1000 książek? Czy trzeba kupić specjalny strój do modlitwy? Czy trzeba być po specjalnym kursie? Nie. Doświadczyliśmy tego wczoraj w czasie modlitwy wieczornej - potrzeba otwartego serca na działanie Boga. Duch Święty jest tym, który nas poprowadzi, umocni i obroni w naszej drodze. Nie dajemy wskazówek jak się z nim porozumieć, bo On jest koło Ciebie i czeka aż w Twoim sercu zrodzi się pragnienie Spotkania. Jeśli odpowiesz pozytywnie dzisiaj i każdego następnego dnia - rozpoczniesz swoją Wielką Przygodę, która nie będzie miała końca.

**“Non nascuntur sed fiunt Christiani!”**

**11. Zastosowanie**

Napisać w notatniku 3 sprawy, które chciałbym/chciałabym wynieść z tych rekolekcji (teraz jeśli jest czas) i nie zapomnieć o nich za pół roku. Ustawić sobie w telefonie budzik/przypomnienie na 1 września 2014 roku z informacją “zajrzyj do notatnika z rekolekcji <Ponad Murami> i sprawdź, co tam napisałeś/aś!”.

Dodatkowo każdy uczestnik może oczywiście dodać do zastosowania coś swojego indywidualnego i się tym z innymi podzielić.

**12. Modlitwa**

Modlitwa o umocnienie owoców tych rekolekcji w naszym życiu. Modlitwa za wybraną inną małą grupę wstawienniczo (!) o…..  
  
 (Grupa niech sama zdecyduje o co chce się modlić i za jaką grupę - uczymy się odpowiedzialności. Jeśli ktoś będzie miał troskę, że w ten sposób jakaś grupa może zostać “nieomodlona” proszę uspokoić i wskazać na Diakonie Modlitwy ;) ).

|  |
| --- |
| **Łódź** |
| **Sieć** |
| **Winnica** |
| **Owczarnia** |
| **Krzew winny** |
| **Ciało Chrystusa** |
| **Nowe Jeruzalem** |

1. Nawet nie próbuj! Jak masz inne zdanie to zapraszam na rozmowę ;). Artur Trzęsiok i ja(Karina C) [↑](#footnote-ref-0)
2. Gdy wybierał się w drogę, przybiegł pewien człowiek i upadłszy przed Nim na kolana, pytał Go: «Nauczycielu dobry, co mam czynić , aby osiągnąć życie wieczne?» Jezus mu rzekł : « Czemu nazywasz Mnie dobrym? Nikt nie jest dobry , tylko sam Bóg . Znasz przykazania : Nie zabijaj , nie cudzołóż , nie kradnij, nie zeznawaj fałszywie , nie oszukuj , czcij swego ojca i matkę » . On Mu rzekł : « Nauczycielu , wszystkiego tego przestrzegałem od mojej młodości ». Wtedy Jezus spojrzał z miłością na niego i rzekł mu : «Jednego ci brakuje. Idź, sprzedaj wszystko , co masz , i rozdaj ubogim , a będziesz miał skarb w niebie. Potem przyjdź i chodź za Mną!» Lecz on spochmurniał na te słowa i odszedł zasmucony , miał bowiem wiele posiadłości. [↑](#footnote-ref-1)
3. On wschodzi w ciemnościach jak światło dla prawych,

   łagodny, miłosierny i sprawiedliwy.

   Dobrze się wiedzie człowiekowi, który z litości pożycza,

   i swymi sprawami zarządza uczciwie.

   Sprawiedliwy nigdy się nie zachwieje

   i pozostanie w wiecznej pamięci.

   Nie przelęknie się złej nowiny,

   jego mocne serce zaufało Panu.

   Jego wierne serce lękać się nie będzie.

   Rozdaje i obdarza ubogich;

   jego sprawiedliwość będzie trwała zawsze,

   wywyższona z chwałą będzie jego potęga. [↑](#footnote-ref-2)
4. To świadectwo być może powiedziałeś już w 1 dniu rekolekcji. Zdecyduj czy warto. [↑](#footnote-ref-3)
5. Jeśli nie złamią - animator musi sprostać zadaniu. [↑](#footnote-ref-4)
6. Jak w Starym Testamencie objawienie Królestwa często przedstawione jest typicznie, tak też i teraz wewnętrzna **natura Kościoła daje się nam poznać poprzez rozmaite obrazy**, które brane bądź z życia pasterskiego, bądź z uprawy roli, bądź z budownictwa, bądź wreszcie z życia rodzinnego i narzeczeństwa, mają swe oparcie w księgach Proroków.

   I tak **Kościół jest owczarnią**, której bramą jedyną i konieczną jest Chrystus (J 10,1-10). **Jest również trzodą**, której sam Bóg zapowiedział, że będzie jej pasterzem (por. Iz 40,11, Ez 34,11 nn.), i której owce, choć kierują nimi pasterze- ludzie, nieustannie przecież prowadzi i żywi sam Chrystus, dobry Pasterz i Książę pasterzy (por. J 10,11, 1 P 5,4), który życie swoje za owce oddał (por. J 10,11-15).

   **Jest Kościół rolą uprawną**, czyli rolą Bożą (1 Kor 3,9). Na roli tej rośnie stare drzewo oliwne, którego świętym korzeniem byli Patriarchowie i w którym dokonało się i dokona jeszcze pojednanie żydów i pogan (Rz 11,13-26). Rolnik niebieski zasadził Kościół jako winnicę wybraną (Mt 21,33-43 i pararele, por. Iz 5,1 nn). Winoroślą prawdziwą jest Chrystus, życia i urodzajności użyczający pędom, to znaczy nam, którzy przez Kościół w Nim samym trwamy, a bez Niego nic uczynić nie możemy (J 15,1-5).

   Często również nazywany **jest Kościół budowlą Bożą** (1 Kor 3,9). Siebie samego porównał Pan do kamienia, który odrzucili budujący, ale który stał się kamieniem węgielnym (Mt 21,42 i paralele, por. Dz 4,11, 1 P 2,7, 117,22). Na tym fundamencie budują Apostołowie Kościół (por. 1 Kor 3,11), od niego też bierze on swą moc i spoistość. Budowla ta otrzymuje różne nazwy: dom Boga (1 Tm 3,15), w którym mianowicie mieszka Jego rodzina, mieszkanie Boże w Duchu (Ef 2,19-22), przybytek Boga z ludźmi (Ap 21,3), **przede wszystkim zaś świątynia święta**, którą wyobrażoną przez kamienne sanktuaria sławią święci Ojcowie, a **którą w liturgii przyrównuje się nie bez racji do miasta świętego, do nowego Jeruzalem**. W miasto to, niby kamienie żywe, wbudowani jesteśmy tu na ziemi (1 P 2,5). To święte miasto ogląda Jan jako zstępujące z nieba od Boga, w czas odnowienia świata, "gotowe niby oblubienica strojna dla męża swego" (Ap 21,1 n) **Kościół, nazywany również "górnym Jeruzalem" i "matką naszą"** (Gal 4,26, por. Ap 12,17), przedstawiany jest jako **nieskalana Oblubienica niepokalanego Baranka** (Ap 19,17, 21,2 i 22,17), którą Chrystus "umiłował i wydał siebie samego za nią, aby ją uświęcić" (Ef 5,26), którą złączył ze sobą węzłem nierozerwalnym i nieustannie ją "żywi i pielęgnuje" (Ef 5,29) i którą oczyściwszy zechciał mieć złączoną ze sobą oraz poddaną w miłości i wierności (por. Ef 5,24), którą wreszcie hojnie obdarzył na wieki dobrami niebiańskimi, abyśmy pojąć mogli Bożą i Chrystusową do nas miłość, przewyższającą wszelką władzę (por. Ef 3,19). Póki zaś tu na ziemi Kościół przebywa na tułaczce daleko od Pana (por. 2 Kor 5,6), ma się za wygnańca, szukając tego i to miłując, co w górze jest, gdzie przebywa Chrystus siedzący po prawicy Bożej, gdzie życie Kościoła ukryte zostało z Chrystusem w Bogu aż do chwili, gdy z Oblubieńcem swoim ukaże się w chwale (por. Kol 3,1-4).  
   *(Konstytucja dogmatyczna o Kościele pkt. 4)* [↑](#footnote-ref-5)
7. na końcu konspektu jest załącznik [↑](#footnote-ref-6)